**Dysleksja - jak wspierać dziecko**

Dysleksja rozwojowa to specyficzne trudności w uczeniu się. Występuje wtedy, gdy uczeń ma kłopot z nauczeniem się płynnego czytania, pisania, a czasem liczenia. Dysleksja będzie towarzyszyć dziecku przez całe życie i dlatego potrzebuje ono od rodziców cierpliwości, życzliwości, ale przede wszystkim terapii w postaci zajęć korekcyjno-kompensacyjnych. Jak konkretnie rodzic może wspierać syna lub córkę z diagnozą dysleksji?

**Kiedy diagnozowana jest dysleksja**

Dysleksję rozwojową diagnozuje się w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Uczniowie, którzy otrzymują diagnozę specyficznych trudności w uczeniu się, nie tylko mają kłopot z pisaniem i czytaniem, ale i problemy poznawcze np. z zapamiętywaniem informacji przeczytanych i usłyszanych czy z przypomnieniem sobie rzeczy wcześniej wyuczonych. Kłopoty te mogą mieć bardzo różne nasilenie i wielokrotnie być źródłem stresu oraz frustracji. Symptomy dysleksji można zaobserwować już we wczesnym dzieciństwie, ale trudności diagnozuje się w okresie szkolnym – w klasach I-III ryzyko dysleksji, a od klasy IV dysleksję rozwojową. Towarzyszyć jej mogą inne zaburzenia np,

* Zespół Aspergera.
* ADHD i ADD – deficyt uwagi z nadpobudliwością ruchową.
* Dyspraksja – zaburzenie związane z uczeniem się, planowaniem i przewidywaniem ruchu.
* SLI – specyficzne zaburzenia językowe.

Specyficzne trudności w uczeniu się nie są diagnozowane, kiedy u dziecka rozpoznano niepełnosprawność intelektualną lub zaburzenia neurologiczne, np. epilepsję czy mózgowe porażenie dziecięce.   
  
**Szacuje się, że w Polsce około 10-15% dzieci ma dysleksję rozwojową, a 3-4 % głęboką dysleksję.**

**Wsparcie dziecka z dysleksją – propozycja ćwiczeń**

Diagnoza dysleksji rozwojowej nie oznacza tzw. „spoczęcia na laurach” i tłumaczenia trudności opinią z poradni. Zdarza się, że rodzice mówią „moje dziecko ma dysleksję, więc powinno być traktowane w szkole ulgowo”. Oczywiście uczeń ze zdiagnozowaną dysleksją ma prawo liczyć w szkole na objęcie pomocą psychologiczno-pedagogiczną oraz dostosowanie metod pracy i sprawdzania wiedzy. Jednak z drugiej strony diagnoza dysleksji oznacza dodatkową pracę zarówno w domu, jak i w szkole. W domu możemy pracować z wykorzystaniem np. zeszytów do ortografii, jak również skorzystać z poniższych wskazówek.   
  
**1. Ćwiczenia funkcji wzrokowych dla dzieci młodszych.**

* Układanie puzzli.
* Układanie z klocków typu mozaika według wzoru.
* Segregowanie przedmiotów według określonej zasady, np. zgodnie z kolorem, kształtem (od największego do najmniejszego) lub przeznaczeniem (np. coś do jedzenia, do ubrania) itp.
* Szukanie różnic w obrazkach.
* Łączenie punktów po kolei, aż powstanie rysunek.
* Szukanie, czego brakuje na obrazku, wyszukiwanie brakujących elementów.
* Szukanie, co nie pasuje do obrazków np. owoce + warzywo, meble + coś do jedzenia itp.
* Układanie historii obrazkowych według kolejności zdarzeń i proszenie, aby dziecko opowiedziało, co się zdarzyło na początku, co było potem, a co na końcu.
* Wyszukiwanie z ciągu liter konkretnej i skreślanie jej.
* Wyszukiwanie z ciągu liter podobnych do siebie np. bppdbpgdppbb.
* Kolorowanie mandali.
* Układanie wzorów geometrycznych.

**2. Ćwiczenia funkcji wzrokowych dla dzieci starszych.**   
  
Wszystkie te, które są propozycją dla dzieci młodszych, jeśli będą sprawiać dziecku radość i będą dla niego dobrą zabawą. Ponadto:

* Rozwiązywanie labiryntów i szukanie z niego wyjścia.
* Wyszukiwanie konkretnych elementów na ilustracji, np. poszukaj piłki pod stołem, poszukaj pudełka do gry na półce.
* Wykorzystanie gier ortograficznych, literowych, pamięciowych, np. memory.
* Zabawy obrazkowe, np. szukanie dwóch takich samych obrazków z kilku pokazanych, przyglądanie się kilku obrazkom przez parę sekund, następnie dziecko zamyka oczy, rodzic zmienia ich kolejność albo zabiera jeden obrazek, a dziecko ma powiedzieć, co się zmieniło, czego brakuje itp.

**3. Ćwiczenia funkcji słuchowych dla młodszych dzieci.**

* Śpiewanie piosenek, uczenie się na pamięć prostych rymowanek.
* Gra na różnych instrumentach.
* Wsłuchiwanie się w odgłosy z zewnątrz i opowiadanie, jakie dziecko słyszało dźwięki.
* Przysłuchiwanie się dźwiękom z otoczenia i próba odszukania ich źródła, np. możemy wypełnić plastikową butelkę grochem i potrząsać nią w różnych miejscach mieszkania.
* Zabawa w głuchy telefon czy szeptanie „sekretów do ucha”.
* Uważne słuchanie opowiadań czytanych przez rodzica, a potem opowiedzenie treści. Warto, aby czytane treści nie były za długie, lepiej podzielić dłuższy tekst na kilka krótszych.
* Słuchanie audiobooków i opowiadanie, co dziecko zapamiętało.
* Dzielenie wyrazów na głoski, sylaby, a następnie składanie całych wyrazów z usłyszanych głosek i sylab.
* Wyszukiwanie przedmiotów zaczynających się na taką samą literę, np. podczas spaceru.

**4. Ćwiczenia funkcji słuchowych dla dzieci starszych.**

* Tworzenie rymowanek – rodzic podaje wyraz a dziecko tworzy do niego rym np. Jurek-ogórek.
* Gry słowne – np. jedna osoba podaje wyraz, a druga inny zaczynający się na ostatnią literę poprzedniego wyrazu itd.
* Tworzenie słów zaczynających się na tą samą literę.
* Porównywanie długości wyrazów np. rodzic mówi wyraz, a dziecko zgaduje, ile ma liter, sylab.
* Układanie wierszyka czy krótkiego opowiadania z podanych słów. Na początku może to być 6 słów, a potem w miarę nabierania wprawy należy zwiększać ich liczbę. Ważne, aby tworzone opowiadania czy historyjki były pełne humoru i abstrakcji.
* Konkurs na to, kto znajdzie najdłuższy wyraz w słowniku, gazecie.
* Konkurs na to, kto znajdzie najmniej używany wyraz.
* Układanie wyrazów z pomieszanych sylab np. (te-le-wi- zor) zor- le- te- wi.
* Szukanie wyrazów ukrytych w innych np. adres – dres.

**Zasada wykonywania ćwiczeń z dzieckiem jest zawsze jedna – bez przymusu, z humorem i radością.** Ważne, żeby był to miło i wspólnie spędzony czas na zabawie. Fakt, że rodzic ćwiczy z dzieckiem jest niejako obok. Na rynku wydawniczym są dostępne różne gry dydaktyczne, które pozwalają ćwiczyć funkcje wzrokowe, słuchowe i koncentrację np.

* Pus-y.
* Gra wzory-kolory-kształty.
* Kto szybszy.
* Dobble.
* Ubongo.
* Układanka kamelot.
* Metro smart games.
* Piotruś słuchowy.
* Pamięć dźwiękowa.
* Tropimy dźwięki.

Dziecko z diagnozą dysleksji nie jest ani niezdolne, ani leniwe. Na pewno nie zmotywujemy go do pracy wyśmiewając, krzycząc czy karząc za to, że nie potrafi nauczyć się, wydawałoby się prostych umiejętności, jak czytanie i pisanie. Z dysleksji nie da się „wyleczyć”, bo to nie jest choroba. To specyficzne trudności w uczeniu się, które wymagają specjalnego podejścia do nauki czytania i pisania. Pocieszający jest fakt, że wielu znanych i uznanych w świecie ludzi też było dyslektykami np. Hans Christian Andresen, Albert Einstein czy Winston Churchill.